

Stembrowicz, Kazimierz

"Publicznyje cztienia a Pietrie Wielikom", S. M. Sołowiow, wyd. L. N. Puszkariw, pod red. W. I. Baganowa, Moskwa 1984 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 76/4, 927-928

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

S. M. Sołowiow, *Publicznyje cztienija o Pietrie Wielikom*, wyd. L. N. Puszkariw pod red. W. I. Buganowa, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1984, s. 232.

Jest to drugie po roku 1917 radzieckie wydanie słynnej pracy wielkiego uczonego rosyjskiego (pierwsze ukazało się dopiero w 1983 r.). Skromne objętościowo dziełko, najlepsza publikacja o epoce Piotra Wielkiego w „rosyjskiej historiografii burżuazyjnej” (s. 202), powstało z okazji uroczystości obchodzonej w 1872 r. w Rosji rocznicy dwóchsetlecia urodzin Piotra. Centralnym punktem obchodów była Wystawa Politechniczna w Moskwie, którą otworzył mową (tekst zamieszczony) Sołowiow, ówczesny rektor Uniwersytetu Moskiewskiego. W wystąpieniu autor powtórzył zasadnicze tezy „Wykładów”, które w dwunastu publicznych odczytach (tuż przed edycją książkową) wygłaszał pomiędzy lutym i majem kilku tysiącom słuchaczy. Wykłady nabrały od początku ważnego znaczenia pod względem nie tylko intelektualnym, lecz także i politycznym. Uczęszczała na nie tłumnie publiczność i szeroko komentowała je prasa. Co ciekawe, książkowe wydanie odczytów nie spotkało się z żadną recenzją pióra historyka. Niewielka praca Sołowiowa przedstawia kwintesencję jego poglądów na rozwój Rosji na przestrzeni dziejów, a w szczególności znaczenia epoki Piotrowej.

Piotr, władca genialny, był koniecznym elementem rosyjskiego procesu dziejowego. Do czasu podjęcia przezeń reform europeizujących Rosję naród rosyjski dojrzał do przemian cywilizacyjnych, zrozumiał wielowiekowe opóźnienie w stosunku do Zachodu i pod przewodem swego reformatora rozpoczął pościg cywilizacyjny za przodującą Europą. Bez wcześniejszego przygotowania narodu nawet taki wielki człowiek jak Piotr nie mógłby dokonać niczego.

Sołowiow czerpał wiele z prac filozofów Oświecenia. Od nich zaczerpnął również główną tezę (czego nie dostrzegł wydawca) o przejściu narodu rosyjskiego w czasach Piotra ze stanu uczucia do stanu myśli, o wyjściu Rosji ze stanu małoletności. Piotr potrafił tchnąć w ludzi odwagę by posłużyli się własnym rozumem ucząc się twórczo od Zachodu, przejmując i rozwijając już na własny rachunek jego osiągnięcia. W myśli tej jest chyba więcej z Kanta niż z pozytywizmu (jak chce wydawca). Zachód był zdaniem Sołowiowa w wyjątkowej, uprzywilejowanej sytuacji od stuleci. Wspaniałe dziedzictwo dorobku starożytności przy nadzwyczajnie korzystnych warunkach geograficznych były nieznane na ziemiach rosyjskich. Tu zagrażało przez wieki wrogie otoczenie (m.in. walka ze „stepem”), tu ludność rozpraszała swój wysiłek na opanowywanie olbrzymich przestrzeni. W rezultacie rozwijał się proces militaryzacji społeczeństwa i „dyktatury władzy”. Kosztem tych okoliczności Rosja była do Piotra opóźniona w stosunku do Zachodu o dwa stulecia. Dla Sołowiowa Piotr stanowi symbol Rosji swoich czasów — jest fenomenalnie inteligentnym robotnikiem z zakasnymi rękawami i spoconym — w wysiłku czołem, jest fanatykiem wiedzy i pracy. Dba o to by jego kraj nie wpadł w niewolniczą zależność od Zachodu, by nie zagubił konstytuujących go elementów tożsamości, istoty moralnej. W załączonym fragmencie jednego z wariantów (?) „Wykładów” posunął się nawet do stwierdzenia, że „inwazja Europy Zachodniej była znacznie cięższa od najazdu Połowców i Mongołów, ponieważ te najazdy na kraj dotykały strony materialnej, a tamten odbił się na moralnej esencji narodu” (s. 175). Dlatego reformy Piotrowe musiały przełamywać opór wielu warstw społecznych i obfitowały w dramatyczne wydarzenia. Naród rosyjski wyszedł jednak zwycięsko z tych zagrożeń. Całe panowanie Piotra to szkoła życia i nauki dla niego samego i rządzonego przezeń narodu. Uczenie się na własnych błędach w praktycznym działaniu było dewizą cara-cesarza. Najjaskrawiej widać to w czynach militarnych Rosji, ale zdaniem Sołowiowa dotyczy to zjawisko wszystkich dziedzin życia ówczesnej

Rosji. Dopiero po Narwie mogła nastąpić Poltawa (s. 98). Słynne nakazy golenia bród i zakazy przywdziewania tradycyjnych strojów stanowią symbol zmian we wszystkim — odzież jest przecie znakiem cywilizacji danego narodu. Zmiana ubioru z azjatyckiego na europejski odbija w ten sposób zasadnicze kierunki ogólnego rozwoju społeczeństwa i państwa. Wojna Północna była w planach Piotra szkołą dla całego narodu. Celem politycznym było zdobycie dostępu do Bałtyku, a celem moralnym pokonanie Zachodu-nauczyciela. Rosja po tym zwycięstwie „wkroczyła” do Europy jako czynnik współdecydujący o jej losach. A wszystko to przy pokoju, nieimperialistycznie nastawionej Rosji z jej antywojowniczo usposobionym ludem. Autor oburza się na opinie o fiasku dzieła Piotra (i ludu rosyjskiego) jak i na pogląd, że Piotr stworzył z barbarzyńskiej Rosji potęgę groźną dla cywilizacji europejskiej. Twierdzi, że za Piotra rozpoczęło się uobywatelnienie ludu (polepszyła się sytuacja poddanych chłopów) i nastąpił początek procesu powstawania społeczeństwa obywateli. W ten sposób do dwóch konstytuujących Europę nacji, romańskiej i germańskiej, dołączyła słowiańska z Rosją na czele.

L. N. Puszkariw opatrzył dziełko Solowiewa obszernymi i rzeczowymi komentarzami oraz dołączył własny artykuł o „Wykładach” jako świadectwie myśli historycznej i społeczno-politycznej. Omówił m.in. zbieżności i różnice w obrazie Rosji Piotra skreślonym przez Solowiewa w „Wykładach” i „Historii Rosji”. W „Wykładach” Solowiew przedstawił głównie pozytywne strony rozwoju Rosji i postaci Piotra oraz szerzej rozwinął swój pogląd na rolę wielkich jednostek w historii. O ile w „Historii” Solowiew nadał reformom Piotra charakter rewolucyjny, to w „Wykładach” nadaje im formę ewolucyjną. Zdaniem Puszkariwa „Wykłady”, dziełko o charakterze popularno-naukowym nosiło od początku charakter napisanego z pasją patriotycznego utworu w duchu idealizacji roli samodzielnia.

K.S.

Jerzy Dygdała, *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzeczpospolitą w XVIII wieku*, „Roczniki TNT” r. 81 z. 3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań-Toruń s. 262.

Problematykę ukazaną w tytule ujmuje niniejsza książka pod kątem ścierania się dwóch przeciwstawnych tendencji nurtujących życie publiczne trzech województw nad dolną Wisłą — ostatecznego przyrastania do Korony oraz wzmagającej się fali partykularyzmu dzielnicowego. Rozważania rozpoczynają się od analizy składu tzw. narodu politycznego Prus Królewskich w XVIII wieku i stopnia aktywności jego poszczególnych części składowych.

Wstępne partie książki poświęcono życiu publicznemu w pierwszych dwóch dekadach panowania Augusta III. Uwaga autora skupia się tu na losach sejmiku generalnego w Grudziądzu. Permanentne po 1735 roku zrywanie generała doprowadzić musiało do zaniku dotychczasowych form i instytucji samorządowych. Triumf *liberum rumpo* w Grudziądzu spowodowany był dzielącą całą Rzeczpospolitą „partyjnością”. „Klimaktera” wstrząsające państwem pod skorupą nierządu zeszyły się tutaj z odradzającym się patriotyzmem lokalnym, nigdy przecież nie wygasłym. Za przykład instrumentalnego traktowania indygenatu pruskiego posłużyła Dygdale sprawa wojewody pomorskiego Pawła Mostowskiego z przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Ciekawym fragmentem rozważań wydaje się analiza składu osobowego obu stronnictw przy uwzględnieniu pozycji majątkowej. Wyniki wskazują na zdecydowaną przewagę patriotów wśród szlachty średniej i bogatej. Pozwala to wnioskować, że odrodzoną ideologia partykularyzmu pruskiego służyła tej właśnie